OBRZYCE

BEZPŁATNY DWUMIESIĘCZNIK INFORMACYJNY SZPITALA

MAJ/CZERWIEC 2009 r. Nr 3(44)



Krótkie podsumowanie audytów wewnętrznych
A/H1N1 - co to takiego?
Kilka słów o Dyrektorze Szpitala
Wieści z ratusza
Historia harcerstwa w SP4
Podziękowanie - Jolantynie Wrzosek
Wezwani przez serce do serca
Co dalej w międzyrzeckim ratuszu?
''**R**az jestem w piekle, raz jestem w niebie, moje samopoczucie zależy od ciebie'' - czyli refleksje o współuzależnieniu.
Wydarzenia w Dziale Rehabilitacji
Rysunki, przysłowia, poradnik życia

Fot. D. Nowak

SERWIS INFORMACYJNY

Mirosławie i Robertowi Pielom, w imieniu pacjentów, serdeczne podziękowanie za współfinansowanie wycieczki nad morze, składa Dział rehabilitacji

Dział Rehabilitacji Psychiatrycznej serdecznie dziękuje FIRMIE Karatysz Dorota i Mieczysław - MASARNIA za ufundowanie pacjentom oddz. psychiatrycznych kiełbasek na ognisko kończące imprezę pod nazwą: „Sprzątanie Świata"

Ruch Chorych informuje, że Szpital wykonał w miesiącach:

Osobodni	*Przyjęto*	*Wypisano*
MARZEC 2009 r.		
16 175	297 osób	289 osób
KWIECIEŃ 2009 r.		
15 451	279 osób	286 osób
MAJ 2009 r.		
16 445	293 osób	287 osób

Dział Rehabilitacji Psychiatrycznej serdeczni dziękuje Firmie KSM Polska Sp. z o.o. za ufundowanie wyżywienia (kiełbaski, chleb, musztarda) pacjentom oddziałów psychiatrycznych, biorących udział w imprezie pod nazwą: „Piknik Wiosenny" Szczególne podziękowania dla pani Janiny Burdz – kierownika Regionu.

KRÓTKIE PODSUMOWANIE AUDYTÓW WEWNĘTRZNYCH

W okresie od marca do maja br. zespół audytorów wewnętrznych powołany Zarządzeniem Nr 06/2009 Dyrektora Szpitala z dn. 11.03.2009 r. przeprowadził 34 audyty wewnętrzne w komórkach organizacyjnych Szpitala. Z każdego audytu sporządzony został raport, którego kopia trafiła do kierownika audytowanej komórki.

Podczas audytów stwierdzono siedem niezgodności, w związku z czym uruchomiono stosowne działania korygujące. Niezgodności dotyczyły głównie prowadzenia dokumentacji medycznej.

Wyniki audytów świadczą o ciągłym doskonaleniu systemu zarządzania jakością i potwierdzają zaangażowanie personelu w proces doskonalenia systemu.

Rok funkcjonowania systemu po uzyskaniu certyfikatu, podsumowany zostanie podczas drugiego przeglądu kierownictwa z udziałem ordynatorów, pielęgniarek oddziałowych oraz kierowników komórek.

Przegląd odbędzie się 09.06.2009 r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej.

Audytorom dziękuję za sprawne przeprowadzenie audytów oraz sporządzenie dokumentacji poaudytowej, natomiast kierownictwu audytowanych komórek za przygotowanie się do audytów oraz życzliwe przyjęcie audytorów.

Ewa Nowak
Pełnomocnik ds. ISO

A/H1N1 - co to takiego?

Wirus typu A/H1N1 wywołuje zakaźną chorobę układu oddechowego zw. grypą świń. Została ona po raz pierwszy wyizolowana w 1930 r. Drobnoustroje powodują zachorowania wśród świń, jednakże śmiertelność zwierząt jest niska.

Do zakażeń ludzi dochodzi najczęściej poprzez bliski kontakt z zakażonym zwierzęciem lub poprzez przeniesienie wirusa z człowieka na człowieka.

Objawy tej choroby są zbliżone do dolegliwości towarzyszących grypie sezonowej, tj. gorączka, osłabienie, brak apetytu, kaszel, katar, ból gardła, nudności, wymioty, biegunka. Jeżeli powyższe objawy pojawią się w ciągu 10 dni u osób powracających z Meksyku, Stanów Zjednoczonych, z krajów gdzie potwierdzono zgony na grypę typu A/H1N1, powinny niezwłocznie udać się do lekarza POZ, najbliższego szpitala zakaźnego lub innej placówki leczniczej i poinformować o odbytej podróży i swych dolegliwościach.



Przy podejrzeniu zachorowania ważne jest przestrzeganie następujących zasad:

ograniczenie kontaktów z innymi osobami, pozostanie w domu, jeśli u danej osoby występują objawy grypopochodne, podczas kaszlu, kichania zakrywać usta i nos chusteczką higieniczną, wyrzucaną po użyciu do szczelnego pojemnika, często myć ręce wodą i mydłem, unikać dotykania rękami oczu, nosa i ust.

Przestrzeganie tak prostych zasad może uchronić przed dalszym rozprzestrzenianiem się wirusa oraz ochronić kolejne osoby przed zakażeniem.

Anna Brzeziecka
Pielęgniarka epidemiologiczna

Dyrektor Tadeusz Grabski



Uchwałą Zarządu Województwa Lubuskiego z dnia 14 kwietnia 2009 roku Tadeusz Grabski został (po rozstrzygnięciu konkursu) powołany na stanowisko Dyrektora Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczni Chorych w Międzyrzeczu.

Tadeusz Grabski urodził się 16 października 1959 roku w Drezdenku, gdzie uczęszczał do szkoły podstawowej i średniej. W roku 1986 ukończył Wyższą Szkołę Pedagogiczną, uzyskując tytuł magistra matematyki. Ukończył studia podyplomowe z zakresu matematyki (1988), zarządzania oświatą (2001). Obecnie na Uniwersytecie Szczecińskim - Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania kończy studia podyplomowe: Zarządzanie Przedsiębiorstwem według Europejskiego Programu Kształcenia Managerów.

W latach 1982-1999 pracował w szkolnictwie, w okresie 1987-91 pełnił funkcje wicedyrektora Liceum Medycznego w Drezdenku. Był Burmistrzem Miasta i Gminy Drezdenko (1994-95), Dyrektorem Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Drezdenku (2007-08).

Do momentu rozpoczęcia pracy w naszym szpitalu pracował w Starostwie Powiatowym w Strzelcach Krajeńskich na stanowisku Naczelnika Wydziału Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych.

Obecnie mieszka we wsi Grotów koło Drezdenka gdzie pełni, społecznie, funkcje sołtysa.
Żonaty, dwójka dzieci – Karolina i Michał oraz wnuczka Lena. Zainteresowania: sport, wędkarstwo oraz ogród. Związany z PSL– em, obecnie bezpartyjny.

W następnym numerze „OBRZYC" ukaże się obszerny wywiad- rozmowa z Dyrektorem Szpitala.

Prosimy o kierowanie pytań do redakcji gazetki, które w imieniu Państwa postaramy się zadać Panu Dyrektorowi.

PRZEDRUK Z GAZETY WYBORCZEJ z dnia 16/17 maja 2009 r.

Szpitale w spółkach

Dyrektorzy pięciu lubuskich szpitali opracowali wczoraj harmonogram prac nad przekształceniem lecznic w spółki prawa handlowego. Spółki powinniśmy mieć za rok

Mirosława Dulat

Ruszają prace, które mają doprowadzić lubuskie szpitale do zamiany w spółki prawa handlowego. Przekształcenia mają się opierać na wieloletnim programie rządowym „Wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w działaniach stabilizujących system ochrony zdrowia". Dyrektorzy pięciu lecznic z województwa lubuskiego, które jako pierwsze zgłosiły się do zmian, spotkali się wczoraj z Elżbietą Polak, wicemarszałek odpowiedzialną za służbę zdrowia. Szefowie szpitali ustalili już harmonogram prac nad przekształceniami.

Od czego zaczną? Do 19 czerwca muszą przeprowadzić w swoich placówkach szczegółową analizę kosztów, długów i majątku. - Dyrektorzy mają miesiąc na zrobienie takich zestawień. Wśród zadań mają m.in. przygotowanie wykazu wszystkich komórek organizacyjnych. Ważnym punktem będzie chociażby analiza rentowności poszczególnych oddziałów i usług. Dyrektorzy powinni pokazać jakie przychody z kontraktu ma dany oddział i jakie koszty generuje. Dodatkowo chcemy poznać porównanie kosztów w przeliczeniu na jedno łóżko - wylicza wicemarszałek Elżbieta Polak.

Szefowie lecznic muszą też szczegółowo pokazać zobowiązania szpitala. Jednym z elementów analizy mają być też możliwe do uzyskania przychody w szpitalu z wyprzedzeniem na co najmniej pięć lat od przekształcenia. Kolejnym etapem będzie przygotowanie programów naprawczych. Dyrektorzy szpitali w Zielonej Górze i Gorzowie zapewniają, że w ich przypadku opracowanie strategii naprawy w szpitalu może odbyć się bardzo szybko. Gorzowska lecznica opracuje plan naprawy w oparciu o wskazania zawarte w protokole z najnowszego audytu w placówce. - Zielonogórski szpital może wykorzystać projekt restrukturyzacji, który opracowaliśmy kilka lat temu. Jest on nadal aktualny, bo obejmuje okres do 2011 r. Dostosujemy tylko ten projekt do wymogów ministerialnych - tłumaczy Waldemar Taborski, dyrektor lecznicy w Zielonej Górze.

O przekształceniu myślą również szefowie szpitali w Torzymiu, Ciborzu i Międzyrzeczu.

Sejmik lubuski dwa miesiące temu podjął decyzję o przekształcaniu lubuskich lecznic w spółki. - Pacjenci na tym nie mogą stracić nic. Zmiany mają doprowadzić do tego, że pacjenci zyskają lepszą opiekę. Zyskają również same szpitale - mówi Maciej Kozłowski, dyrektor departamentu zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim.

Gra jest rzeczywiście warta świeczki, bo placówki mają szansę na częściowe pokrycie zobowiązań z rządowej dotacji. Pokryte będą tzw. długi publicznoprawne, czyli zaległe opłaty wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych czy podatków. Łączny dług publicznoprawny pięciu lubuskich lecznic to 80 min zł. Dodatkowo rząd zapłaci za każdą umorzoną złotówkę w przypadku długów cywilnoprawnych. - Jeśli szpitalowi uda się ze swoim wierzycielem wynegocjować na przykład 50 proc. umorzenia, to ma szansę tyle właśnie dostać od rządu - tłumaczy wicemarszałek Polak. Dyrektorzy lecznic mogą również liczyć na zwrot kosztów przygotowania dokumentów. W przyszłym tygodniu wicemarszałek spotka się z Markiem Haberem, wiceministrem zdrowia. Przekaże mu pytania od lubuskich dyrektorów szpitali.

miroslawa.dulat@zielona.agora.pl



„MOJE BOISKO ORLIK 2012"

W dniu 28.04.2009 otwarto boisko na os. Kasztelańskim przy Gimnazjum nr 2, które wybudowano w ramach rządowego programu Orlik 2012. Wzbogaciliśmy się o kolejny kompleks sportowy, który składa się z boiska do piłki nożnej, boiska wielofunkcyjnego do gry w koszykówkę i siatkówkę oraz zaplecza szatniowo-sanitarnego. Łączna powierzchnia użytko-



wa wynosi 58,20m2 (powierzchnia zabudowy 82,90m2). Koszt całkowity (wraz z adaptacją projektu, kosztami budowy i nadzoru inwestorskiego) wyniósł 1.549.175,36 zł, w tym dotacja: 333.000 zł z budżetu państwa, 333.000 zł ze środków Urzędu Marszałkowskiego. Z boisk korzystać może młodzież gimnazjalna, jak również mieszkańcy gminy Międzyrzecz (dzięki odpowiedniemu oświetleniu także w późniejszych godzinach popołudniowych).

AKCJA POLSKA BIEGA

Z miejscowości Piątek – uznawanej za geograficzne centrum Polski – wystartowały cztery drużyny Sztafety, a jedna z nich biegnąca do Słubic, zawitała w dniu 9 maja do Międzyrzecza. Ekipę złożoną z entuzjastów biegania i znanych



osób ze świata mediów i sportu przed międzyrzeckim ratuszem przywitali Przewodniczący Rady Miejskiej w Międzyrzeczu Stanisław Ziemecki oraz Dyrektor MOSiW Janusz Iwiński. Do wypróbowania swoich sił w bieganiu międzyrzeczan zachęcali m. in. Tomasz Kucharski (wioślarz, dwukrotny mistrz olimpijski), Paweł Januszewski (lekkoatleta, mistrz Europy), jak również mieszkańcy naszej gminy, m.in. Krzysztof Kochan, Andrzej Frabiński i Andrzej Czyż.

KINO DOMOWE DLA LAUREATA KONKURSU

W poniedziałek (18 czerwca br.) rozpoczął się ***„Konkurs na nadanie nazwy krytej pływalni w Międzyrzeczu".*** Zapraszamy mieszkańców naszej gminy do wzięcia udziału w Konkursie. Na Laureata czeka nagroda, którą jest zestaw kina domowego.

Regulamin „Konkursu na nadanie nazwy krytej pływalni w Międzyrzeczu"

I. Postanowienia ogólne

§ 1

Organizatorem Konkursu jest Gmina Międzyrzecz.

§ 2

Konkurs jest jednorazowy i trwa od 18 maja do 30 czerwca 2009 r.

§ 3

1.Spośród nadesłanych propozycji Komisja Konkursowa wybierze jedną.
2.W przypadku, gdy żadna spośród propozycji na nazwę pływalni nie spełni oczekiwań Komisji Konkursowej, Organizator zastrzega sobie prawo do nie rozstrzygnięcia Konkursu.

II. Uczestnicy Konkursu

§ 4

„Konkurs na nadanie nazwy krytej pływalni w Międzyrzeczu" jest skierowany do wszystkich mieszkańców Gminy Międzyrzecz. W konkursie nie mogą wziąć udział Organizatorzy.

III. Warunki uczestnictwa w Konkursie

§ 5

Aby wziąć udział w Konkursie Uczestnik powinien:
1.przesłać propozycję na nazwę pływalni pocztą na adres: Urząd Miejski w Międzyrzeczu, ul. Rynek 1, 66-300 Międzyrzecz,
2.bądź przekazać osobiście do Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu, ul. Rynek 1, 66-300 Międzyrzecz, Referat Promocji Gospodarczej, pokój nr 305,
podając imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer telefonu i zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

IV. Zasady przyznawania nagród konkursowych

§ 6

Laureat konkursu zostanie wyłoniony przez Komisję Konkursową powołaną przez Organizatora.

§ 7

Jedna osoba może złożyć jedną propozycję na nazwę pływalni.

§ 8

Nieważne są propozycje:
1.napisane w sposób niekompletny lub nieczytelny,
2.z których nie wynika zgoda na przetwarzanie danych osobowych,
3.nieoryginalne (skopiowane lub podrobione),
4.przekazane do Organizatora po zakończeniu Konkursu.

§ 9

Nagrodą główną w Konkursie jest zestaw kina domowego. W przypadku otrzymania kilku identycznych propozycji na nazwę pływalni w konkursie weźmie udział ta propozycja, która wpłynęła najwcześniej.

§ 10

Wyniki Konkursu zostaną opublikowane na stronie internetowej Organizatora w terminie jednego tygodnia od wyłonienia Laureata Konkursu.

§ 11

Laureat Konkursu w terminie 7 dni od ogłoszenia wyników Konkursu zostanie, telefonicznie lub listem poleconym, powiadomiony o wygranej oraz o terminie i sposobie odebrania nagrody.

§ 12

1.Uczestnik podpisując się wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych dla celów Konkursu. Dane są przetwarzane zgodnie z przepisami ustawy o ochronie danych osobowych.
2.W przypadku, gdy Uczestnikiem konkursu jest osoba niepełnoletnia zgodę na przetwarzanie jej danych osobowych wyrażają opiekunowie prawni.

§ 13

Uczestnik, w przypadku wygrania Nagrody (opiekun prawny, gdy Uczestnikiem Konkursu jest osoba niepełnoletnia) wyraża zgodę na publikację, utrwalanie oraz publiczne wykorzystanie swojego wizerunku oraz imienia i nazwiska bez ograniczeń czasowych i terytorialnych w materiałach reklamowych Organizatora, Internecie oraz reklamach prasowych.



V. Postanowienia końcowe

§ 14

Organizator zastrzega sobie prawo do wykorzystania nadesłanych prac w celach marketingowych.

§ 15

Decyzja Organizatorów co do wskazania laureata Konkursu oraz przyznania nagrody jest ostateczna.

§ 16

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian niniejszego regulaminu. Wszelkie zmiany regulaminu będą ogłaszane na stronie internetowej pod adresem www.miedzyrzecz.pl.

§ 17

Niniejszy regulamin jest dostępny przez cały czas trwania konkursu na stronie internetowej Organizatora www.miedzyrzecz.pl.

Anna Chudzińska
Inspektor ds. promocji Gminy
i kontaktów z mediami

Historia harcerstwa w SP4



Pod koniec ubiegłego roku szkolnego zrodził się pomysł, by reaktywować w naszej szkole drużynę zuchową i harcerską. W połowie maja odbył się rajd harcerski do leśniczówki w Kuligowie. Trasa liczyła ok. 10 km, ale opłacało się. W czasie wędrówki dzieci poznawały pląsy i piosenki harcerskie. Na miecie harcerze z Przytocznej zorganizowali grę terenową. Ochotnicy do harcerstwa zmierzyli się po raz pierwszy ze strzelaniem z wiatrówki. Musieli wykazać się także umiejętnością przygotowania wiosennych kanapek oraz sprawnością fizyczną.

W czerwcu odbyło się kolejne spotkanie przyszłych zuchów zorganizowane przez dh Jagodę, Kasię, Klaudię oraz Igora i Rysia. Tym razem dzieci poznawały Prawo Zucha, pląsały i ruszyły na grę terenową.



Po wakacjach zaplanowaliśmy regularne zbiórki zuchowe i harcerskie.

Już we wrześniu grupa ochotników wzięła udział w rozpoczęciu roku harcerskiego w Przytocznej. Był to dwudniowy biwak połączony z rozgrywkami sportowymi i nocnym biegiem patrolowym. To zachęciło dzieci do spotykania się na regularnych zbiórkach.

I tak powstały dwie drużyny, zuchowa i harcerska. Pierwsze zbiórki miały na celu zapoznanie z prawem zuchowym i harcerskim. Następnie drużyny wybrały sobie nazwy. Zuchowa gromada nosi nazwę **Leśne Buźki**, natomiast drużyna harcerska **Wagabunda**.

Opiekę nad zuchami sprawuje dh pwd. Małgorzata Dziedzic, a pomaga jej przyboczna dh Jagoda Nycz. Drużynowym harcerskim jest dh pwd. Andrzej Dziedzic.

29 stycznia odbyły się niezwykłe zbiórki, bowiem zakończyły się wręczeniem chust kandydatom na zuchy i harcerzy.

Wszyscy musieli wykazać się niezbędnymi umiejętnościami i wiedzą: szyfrowanie, udzielanie pierwszej pomocy, przyszycie guzika do munduru, znajomość Prawa Zucha oraz Prawa Harcerskiego. Każdy kandydat przeszedł także kilka prób: ognia, smaku, dotyku i uśmiechu.

Na koniec pani Dyrektor wręczyła wszystkim kandydatom chusty oznaczające przynależność do drużyny. Bratnim słowem zakończono tę niezwykłą zbiórkę.

Następne miesiące poświęciliśmy na umundurowanie drużyn. Udało się, bo mundury ma już 80 % zuchów i harcerzy.

25 kwietnia w drużynie **Wagabunda** odbyła się wielka uroczystość. 8 druhów złożyło Przyrzeczenie Harcerskie. Było to dla nich wielkie zaskoczenie. Najpierw spotkali się z drużynowym jak na zwykłej zbiórce i ruszyli na szlak. Po drodze musieli wykonać kilka zadań. W Żółwinie posprzątali przed rozgrywkami boisko do piłki siatkowej. W Kuligowie odwiedzili myśliwego, pana Stanisława Jaszczaka, który opowiedział im o działalności koła łowieckiego. Następnie przy drodze do leśniczówki Bażanciarnia wykonali zadania związane z udzielaniem pierwszej pomocy i wykazali się wiedzą na temat przyrody. Gdy dotarli na miejsce, czekali na nich zaproszeni goście: rodzice, przedstawiciele Komendy Hufca ZHP oraz pani dyrektor z przyjaciółmi szkoły, panem S. Jaszczakiem i P. Radziszewskim. Po krótkim odpoczynku druhowie przystąpili do złożenia przyrzeczenia. Była to uroczystość niezwykle wzruszająca. Każdy druh składał swoje przyrzeczenie indywidualnie, kierując palce w kierunku ogniska. Podsumowaniem była ciekawa gawęda dh. G. Matysika. 16 maja w gromadzie zuchowej **Leśne Buźki** Obietnicę Zuchową złożyło 16 zuchów. Cała uroczystość odbyła się bardzo późnym wieczorem i dostarczyła zuchom niezapomnianych wrażeń, gdyż każdy musiał przejść 6 punktów kontrolnych i zaliczyć próby:

I. próba ognia
II. próba wody
III. próba wyparzania języka –
IV. próba milczenia
V. próba radosnego ducha
VI. próba odwagi.

Na zakończenie przy ognisku nastąpił moment złożenia obietnicy.

Teraz zbiórki odbywają się w terenie, ale gdy nadejdzie jesień i zima, znowu będziemy się spotykać w szkolnej klasie. A tak bardzo chcielibyśmy mieć swoje miejsce na zbiórki. Może na terenie szpitala znalazłoby się miejsce, gdzie urządzilibyśmy swoją harcówkę?



Podziękowanie – Jolantynie Wrzosek

„Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to czym dzieli się z innymi”

W życiu tak jest, że gdy chce się wiele powiedzieć zwykle brakuje słów, a szczególnie brakuje ich w chwili gdy chce się wyrazić swą wdzięczność. Trudno jest dobrać odpowiednie słowa, więc powiemy po prostu… ***D Z I Ę K U J E M Y***:

- ZA DOBROĆ: ***„Dobroć jest czymś bardzo prostym: być zawsze do dyspozycji innych nigdy nie szukać siebie samego”***

Pani zawsze była z nami, chętna do pomocy, wyrozumiała, dostrzegała nasze problemy, wspierała i pomagała zrozumieć istotę i sens naszego trudnego zawodu. Dzięki temu przy Pani boku poznawaliśmy nie tylko arkana sztuki pielęgniarskiej, ale przede wszystkim otwieraliśmy się na drugiego człowieka.

- ZA NADZIEJĘ: ***„Tam, gdzie jaśnieje nawet najmniejszy płomyk nadziei dostrzegany jest światło z nieba”***

Choć bywało ciężko Pani, nigdy tej nadziei nam nie odbierała, wskazywała promyk światła, dodawała otuchy, wiary, że nadejdą lepsze dni nie tylko w naszym zawodzie, ale i w życiu.

- ZA SERCE:„Serce jest bogactwem, którego się nie sprzedaje, ani nie kupuje ale które się ofiaruje.”

Za serce podarowane nam wszystkim. W każdym z nas tkwi odrobina Pani serca, które ofiarowała nam Pani przeżywając wspólnie nasze radości życiowe, śluby, narodziny dzieci, ale też te smutne czasem dramatyczne. Dziękujemy za to otwarte serce podarowane nam, za przezwyciężenie własnych słabości, za trud i takie codzienne bycie z nami.

- ZA UŚMIECH: „Uśmiech skraca dystans między ludźmi”

Za ten miły uśmiech, a także srogą minę, bo i ona była potrzebna. Za wspaniałą atmosferę, którą stworzyła Pani w naszym zespole, będąc często odgromnikiem i mediatorem w trudnych chwilach.

„Dobry człowiek jest jak rzeka: przychodzą do niego spragnieni ludzie”

Nasza Jolantyno, Dobry Człowieku! Każdy z nas jest spragniony ciepła, dobroci, wsparcia, dlatego przychodziliśmy do Ciebie z naszymi troskami, a Ty niczym Matka przytulałaś nas do serca nie szczędząc swych mądrości życiowych, dobrego słowa, a gdy trzeba było w subtelny sposób potrafiłaś postawić nas „do pionu”.

„Największą przyjemnością jest zrobić w życiu coś, o czym ludzie mówią, że jest nie możliwe”.

Pani dokonała takiej rzeczy. Stworzyła zespół, który pomimo różnic charakteru, temperamentu i humoru jest zespołem zgranym, gotowym sprostać każdej sytuacji. To nie wątpliwie Pani zasługa.

Powiemy raz jeszcze tak po prostu: **D Z I Ę K U J E M Y!**

„Nie zapomina się kogoś, kto potrafi być człowiekiem, kto swe serce szczerze ofiarowuje innym.”

Personel oddziału XX





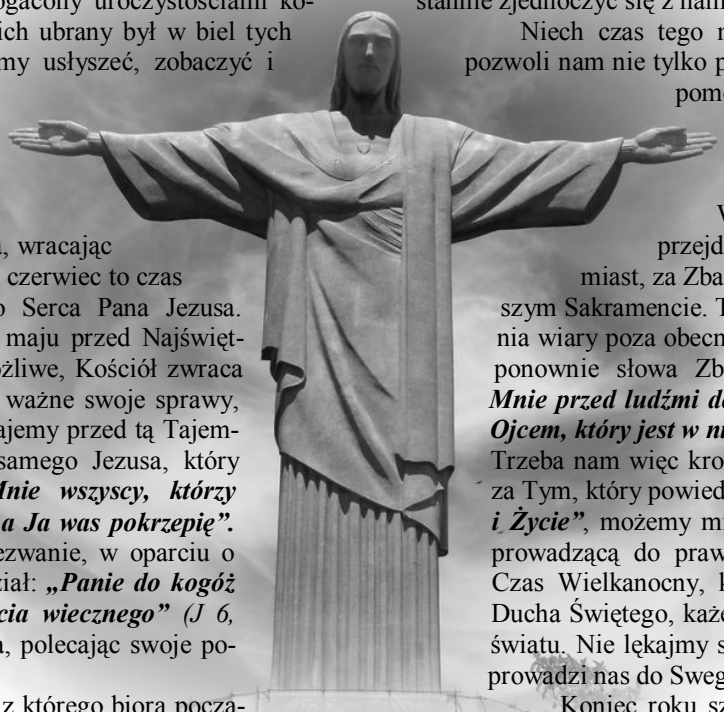




WEZWANI PRZEZ SERCE DO SERCA

Witam wszystkich Czytelników „Gazetki Obrzyce". Po wiosennych przebiśniegach przyszedł czas na czerwcowe zamyślenia związane ze zbliżającym się końcem roku szkolnego ale i czasem wypoczynku. Ma to także związek z uroczystościami w Kościele, które wprowadzają nas w okres zwykły Roku Liturgicznego.

Miesiąc maj, który się powoli zakończył, poświęcony Najświętszej Maryi Pannie, ubogacony uroczystościami komunijnymi dziatwy z klas drugich ubrany był w biel tych małych pociech. Wiele mogliśmy usłyszeć, zobaczyć i wyczytać na temat I Komunii św. Maj, to także czas egzaminów maturalnych wielu młodych, dla których nadszedł czas weryfikacji zdobytej wiedzy.



Na płaszczyźnie Kościoła, wracając to początkowego wątku, miesiąc czerwiec to czas szczególnej czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. Każdego dnia, podobnie jak w maju przed Najświętszym Sakramentem, jak jest możliwe, Kościół zwraca się do Bożego Serca, polecając ważne swoje sprawy, potrzeby każdego człowieka. Stajemy przed tą Tajemnicą odpowiadając na prośbę samego Jezusa, który powiedział: ***„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię".*** Kościół odpowiadając na to wezwanie, w oparciu o słowa św. Piotra, który powiedział: ***„Panie do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego"*** *(J 6, 68)*, staje przy Sercu Zbawiciela, polecając swoje potrzeby i intencje.

Serce Jezusa to centrum, z którego biorą początek wszystkie dzieła Boże, a którym koncentruje się cały Boży plan zbawienia. Jak dym wskazuje na ognisko, z którego pochodzi, tak wszystkie dzieła Boże wskazują na miłość Bożego Serca, źródło wszelkiego dobra. Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa, to nie jakiś objaw specjalnej pobożności, ale to wspaniała synteza dogmatów katolickich, powstałych w oparciu o Ewangelię, naukę papieży i Kościoła. Nie jest to jakiś rozdział teologii, jakiś traktat naukowy, ale streszczenie całej doktryny chrześcijaństwa, tj. doktryny miłości. Nabożeństwo DO Serca Pana Jezusa – jeśli chodzi o treść – nie jest żadą nowością, bo stawia ono na pierwszym miejscu tę samą miłość, którą już znamy z Ewangelii. Jak przed dwudziestoma wiekami narodził się Jezusa w Betlejem, aby ludzi uczyć miłości i dokonać zbawienia świata mocą ofiary swego życia na Kalwarii, tak przyszedł potem w nowych czasach do Paray le Monial, objawił się św. Małgorzacie Alacoque, aby nam jeszcze raz o swojej miłości opowiedzieć i przypomnieć, że nadal czeka na naszą wzajemność.

W brazylijskim mieście Rio de Janeiro, nad brzegiem oceanu, na urwistej skale wysokości 750 m wznosi się olbrzymia figura Pana Jezusa. Wszyscy dopływający do portu wytężeniem patrzą w kierunku lądu, aż zjawi im się we magle postać Chrystusa z wyciągniętymi ramionami. To piękny widok, który zapewne wielu z nas miało szczęście oglądać, a zarazem i symbol. Miłość Boża ciągle na nas czeka i wciąż ku nam wyciąga swe ramiona. Nie wymawiajmy się przeto od obowiązku dążenia do życia doskonalszego. Chrystus pragnie bezustannie zjednoczyć się z nami.

Niech czas tego miesiąca, który rozpoczynamy, pozwoli nam nie tylko przypomnieć o tej obecności ale pomoże zbliżyć się do Serca Jezusa. Przed nami także Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa – Boże Ciało. Wierni w manifestacji Wiary przejdą ulicami wiosek, osiedli i miast, za Zbawicielem obecnym w Najświętszym Sakramencie. To szczególna okazja do wyznania wiary poza obecnością w świątyni. Nasuwają się ponownie słowa Zbawicie: ***„Kto przyzna się do Mnie przed ludźmi do tego i Ja przyznam się przed Ojcem, który jest w niebie"***.

Trzeba nam więc kroczyć drogami wiary, podążając za Tym, który powiedział ***„Ja jestem Droga, Prawda i Życie"***, możemy mieć pewność, że idziemy drogą prowadzącą do prawdziwego życia i Domu Ojca. Czas Wielkanocny, który zakończył się Zesłaniem Ducha Świętego, każe nam głosić Ewangelię całemu światu. Nie lękajmy się kroczyć więc za Tym, który prowadzi nas do Swego Ojca.

Koniec roku szkolnego to rozpoczynające się wakacje dla dzieci i młodzieży. Mam nadzieje, że będzie to zasłużony czas wakacyjnego wypoczynku, ale jak to w życiu bywa, dla niektórych ponownego wysiłku intelektualnego, aby po wakacyjnej przerwie poprawić swoje wyniki.

Wakacyjny zaś okres to także okazja aby oderwać się od swego środowiska i trochę przebywać w innym. Trzeba jednak pamiętać o zagrożeniach jakie niesie ze sobą wakacyjny czas. Pamiętajmy, aby rozpoczynając wakacje mieć na uwadze zagrożenia ze strony innych.

Niech moc Serca Jezusowego i wstawiennictwo NMP dopomoże szczęśliwie przeżyć wakacje, czego z całego serca życzymy

Wasi duszpasterze ks. Andrzej Kugielski
ks. Andrzej Jędrzejowski

Mirosławie Czerepińskiej -Pieli i Robertowi Pieli
wyrazy współczucia
z powodu śmierci
Ojca i Teścia
składa personel
Oddziału 20

Naszej koleżance
Marii Musialskiej
z powodu śmierci
Ojca
wyrazy głębokiego
współczucia
składa personel
Oddziału 20

Mirosławie Czerepińskiej -Pieli i Robertowi Pieli
wyrazy
współczucia z powodu śmierci
Ojca i Teścia
składają
koleżanki i koledzy

Wyrazy szczerego
współczucia
z powodu śmierci
Ojca
Barbarze Frycz
składa personel
Oddziału 3

Co dalej w międzyrzeckim ratuszu?

Zapewne jak wielu innych mieszkańców Międzyrzecza i Gminy, również Państwo - mieszkańcy Obrzyc, zastanawiają się jak aktualnie wygląda sytuacja w międzyrzeckim samorządzie, a co ważniejsze jakie są możliwe warianty jej rozwiązania. Ponieważ, jak zakładam, znają Państwo większość doniesień medialnych w tym temacie (oraz zapewne mnóstwo krążących informacji i plotek) tylko w ogólnym zarysie chcę na początku przedstawić zarys wydarzeń. Cała międzyrzecka „afera" ujrzała światło dzienne w listopadzie 2008 roku, kiedy to zostali aresztowani Burmistrz Międzyrzecza, jeden z jego zastępców, kierownik jednego z wydziałów Urzędu Miejskiego oraz ówczesny prezes Międzyrzeckiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Wszystkim tym osobom prokuratura postawiła zarzuty popełnienia przestępstwa. Nieco później zatrzymany został także drugi zastępca Burmistrza, który również usłyszał od prokuratury zarzuty. Osobiście nie znam treści zarzutów jakie prokuratura przedstawiła wszystkim zatrzymanym – Rada Miejska w Międzyrzeczu nie została poinformowana o nich przez prokuraturę i nie otrzymała również takich informacji mimo prośby skierowanej do prokuratury. Z doniesień medialnych wiadomo natomiast, że w przypadku Burmistrza jest to obecnie już 13 zarzutów popełnienia przestępstwa.



Kluczowe znaczenie dla aktualnej sytuacji w Gminie ma przede wszystkim sytuacja prawna Burmistrz Międzyrzecza oraz jego pierwszego zastępcy, dla których Ustawa samorządowa wyraźnie zastrzega pewne uprawnienia i kompetencje, nie dając możliwości ich realizowania przez inne osoby. Po zatrzymaniu przez prokuraturę Burmistrz przez trzy miesiące przebywał w areszcie, a następnie po powrocie do pełnienia swojej funkcji na okres ok. miesiąca, otrzymał od prokuratury (podtrzymany przez Sąd) zakaz pełnienia swoich obowiązków. Podobny zakaz posiada obecnie także jego pierwszy zastępca. Należy przy tym zaznaczyć, że w okresie miesięcznego powrotu do pełnienia swojej funkcji, Burmistrz nie zdecydował się na odwołanie swojego pierwszego zastępcy i powołanie w to miejsce nowej osoby, co obecnie uchroniłoby Urząd Miejski przed istotnym paraliżem kompetencyjnym i decyzyjnym. Taka właśnie, przedstawiona w dużym uproszczeniu, aktualna sytuacja prawna Burmistrza Międzyrzecza i jego pierwszego zastępcy powoduje, że aktualnie w Urzędzie Miejskim nie ma osoby posiadającej prerogatywy Burmistrza i mogącej podejmować wszelkie decyzje niezbędne dla sprawnego funkcjonowania Gminy. Powołany dwa miesiące temu Sekretarz Gminy posiada, co prawda dość szerokie uprawnienia i pełnomocnictwa, nie jest jednak w stanie wypełniać tych kompetencji i zadań, które ustawa zastrzega jako wyłączne uprawnienia Burmistrza.

Jakie są wobec powyższego są możliwości rozwiązania aktualnej sytuacji Gminy i istotnego paraliżu w normalnym jej funkcjonowaniu? Odpowiadając na to pytanie, trzeba od razu zaznaczyć, że przepisy prawa nie są zbyt doskonałe w tym zakresie. Ustawodawca nie przewidział po prostu sytuacji, w której niemożność pełnienia funkcji dotyczy zarówno Burmistrza jak i jego pierwszego zastępcy i jest związana z prokuratorskim zakazem wykonywania swoich obowiązków zawodowych. Ustawa samorządowa pozwala, co prawda na powołanie osoby pełniącej funkcję Burmistrza w okresie jego niezdolności do sprawowania swojego urzędu (z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w okresie aresztowania Burmistrza Międzyrzecza), ale jednoczenie szczegółowo wylicza sytuacje, w których takie powołanie jest możliwe. Ten zamknięty katalog przesłanek ustawowych nie obejmuje zakazu pełnienia funkcji wydanego przez prokuraturę, co w naszej międzyrzeckiej sytuacji ma kluczowe znaczenie. Nie możliwe staje się bowiem powołanie w oparciu o te przepisy osoby która mogła by wypełniać obowiązki Burmistrza posiadając wszystkie jego prerogatywy i uprawnienia decyzyjne.

W tej sytuacji najlepszym i najszybszym rozwiązaniem dla Gminy była by dymisja Burmistrza Międzyrzecza i związana z nią możliwość szybkiego wyłonienia w wyborach nowej osoby na to stanowisko. Burmistrz nie zamierza jednak podawać się do dymisji. Jego reakcja na wszystkie wezwania nawet w obliczu argumentów przedstawiających konsekwencje jakie w związku z jego sytuacją prawną i postawą już poniósł Międzyrzecz i jego mieszkańcy, jakie ponosi i jakie zapewne jeszcze poniesie. W tej sytuacji Radni złożyli wniosek o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania obecnego Burmistrza Międzyrzecza. Wniosek ten był podstawą uchwały o przeprowadzeniu referendum przyjętej na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Międzyrzeczu. Niezależnie od wyników tego referendum (kluczowe wydaje się zwłaszcza pytanie o wymaganą frekwencję), trzeba pamiętać, że jest to procedura po pierwsze długotrwała, a po drugie wcale niegwarantująca rozwiązania naszych międzyrzeckich problemów. Brak frekwencji lub pozytywne dla burmistrza rozstrzygnięcie w referendum sprawia, że nie zmienia się na lepsze w sytuacji Gminy. Referendum to jest, więc przede wszystkim sym-

bolicznym votum nieufności kierowanym do Burmistrza i wyrazem przekonania, że utracił on faktyczną i moralną zdolność do dalszego pełnienia swojej funkcji.

Wobec takiej sytuacji prawnej i postawy Burmistrza przyszłość Międzyrzecza i Gminy znajduje się już najpewniej tylko w rękach Prezesa Rady Ministrów. Ustawa pozwala mu bowiem w sytuacji trwałego paraliżu w wypełnianiu obowiązków przez organy samorządowe dokonać ich zawieszenia i powołać komisarza który będzie sprawował jednoosobowy zarząd w Gminie. Odpowiedni wniosek w tej sprawie do właściwego ministra skierowała już Pani Wojewoda oraz w imieniu Rady Miejskiej w Międzyrzeczu jej Przewodniczący. Istotnym elementem decyzji Premiera będzie także rozstrzygnięcie czy przewidywane przez ustawę zawieszenie będzie dotyczyć jednocześnie Burmistrza i Rady Miejskiej (taka jest dość powszechna wykładnia mówiąca, że muszą być zawieszone oba organy łącznie) czy też tylko Burmistrza – Rada Miejska dysponuje wykładnią jednego z profesorów prawa i czołowego znawcy prawa samorządowego, mówiącą że możliwe jest zawieszenie tylko Burmistrza jako organu dotkniętego niezdolnością do wypełniania swojej funkcji.

Mam nadzieję, że w tym krótkim tekście udało mi się przedstawić Państwu najważniejsze informacje dotyczące możliwych rozwiązań trudnej sytuacji, w jakiej znalazł się Międzyrzecz i cała Gmina. Celowo pominąłem tutaj rozważania na temat tego, kto i w jakim zakresie ponosi odpowiedzialność za zaistniałą sytuację oraz tego jak oceniam postawę, jaką w tych chwilach prezentują kluczowi uczestnicy wydarzeń. Moje poglądy w tych sprawach są dość jednoznaczne – dawałem im wyraz m.in. w swoich wypowiedziach i komentarzach na sesjach Rady Miejskiej oraz w mediach. Myślę jednak, że teraz najważniejszym zadaniem wszystkich którzy poczuwają się do odpowiedzialności za Nasze Miasto i Gminę jest dążenie do jak najszybszego rozwiązania tego kryzysu i ochronienie mieszkańców przed jego konsekwencjami.

Robert Krzysztof Piela
Radny Rady Miejskiej w Międzyrzeczu

''Raz jestem w piekle, raz jestem w niebie, moje samopoczucie zależy od ciebie'' - czyli refleksje o współuzależnieniu.

Ponoć zdarza się często, iż ludzie najbardziej zranieni stają się naszymi największymi Nauczycielami. Także i dotknięci specyficznym cierpieniem jakim jest uzależnienie od ...

Choć tak naprawdę imion społecznej choroby, jaką jest uzależnienie jest wiele - alkoholizm, narkomania, erotomania, hazard ... i wiele, wiele innych. Dziś chciałabym zastanowić się jednak nad tymi, którzy cierpią przez sam fakt współobcowania (życia) z osobą uzależnioną. Na czym to cierpienie polega i jaka jest jego istota? Specjaliści twierdzą, iż współuzależnieniu sprzyjają czynniki w sferze intelektualnej - są to zmiany w kierunku myślenia magicznego: „on kiedyś się zmieni - przyniósł kwiaty i obiecał mi zmianę". W myśleniu osoby współuzależnionej pojawia się przekonanie, że potrafi i musi kontrolować wiele obszarów w swoim życiu (a zwłaszcza zachowania osoby uzależnionej!). Myślenie zawęża się do jednego punktu widzenia - „muszę myśleć o nim …", „zaplanować", „ochronić", „zapobiec piciu".

W sferze emocjonalnej często przeżywany lęk generalizuje się na wszystkie obszary życia.

Złość, przeżywana przez osobę współuzależnioną, przenoszona jest najczęściej na inne osoby lub skutecznie tłumiona. Narasta poczucie bezradności, bezsilności, coraz częściej występują wahania nastroju. Z kolei w strukturze JA - następują zmiany w kierunku obniżenia samooceny, nasilenia się poczucia krzywdy i poczucia winy. Narasta przekonanie o własnej nieudolności i poczucie zależności. Osoba staje się niesamodzielna i przestaje być samowystarczalna. Sztandarowym hasłem osoby współuzależnionej staje się zdanie: „raz jestem w piekle, raz jestem w niebie, moje samopoczucie zależy od ciebie".

Oznacza to, iż osoby współuzależnione nie istnieją bez osoby uzależnionej. Dlatego zmuszone są do powracania, starania się i dobijania bez końca o troskę i miłość u kogoś, na kim nie zawsze można polegać ani liczyć na wierność czy okazywanie szacunku i wzajemności.

Stąd „jeśli on dotyka dna - ona dotyka go również, jeżeli on dotyka nieba - czuję się w niebiańskim nastroju".

Warto zadać sobie niezwykle ważne pytanie - a gdzie w tym wszystkim jestem JA - jako osoba współuzależniona, żona czy matka? A może mam własne Niebo i Piekło, niezależne od nikogo? A może schowałam je tak głęboko, że już nie wierzę, że istnieją? Czy do końca moich dni będę zależna od czyjegoś Piekła i Nieba, które mi tworzy drugi człowiek?

Jeszcze raz powtórzę pytanie, które wydaje się najbardziej istotne - czy jestem zdolna, aby samodzielnie tworzyć własne Niebo i własne Piekło i wziąć za to odpowiedzialność?

Co to oznacza? Oznacza to nic innego, jak konieczność odkrywania (wywalczenia, zdobycia na nowo) poczucia własnego odrębnego JA. I choćbym sto razy przeżywała pragnienie schronienia się pod czarne skrzydła człowieka uzależnionego i stopienia się z nim w jedną całość, muszę mieć ciągle na uwadze, iż tak naprawdę nie tracę siebie stawiając granice osobie uzależnionej, nie zgadzając się na zachowania, które mnie i jego niszczą. Tak naprawdę dopiero wówczas siebie odzyskuję. To jest podstawowy i najważniejszy cel - odzyskać Siebie. Ustanowić granice, które oddzielą „jego Niebo i Piekło" od „mojego Nieba i Piekła". Nie jest to łatwe i osoby współuzależnione niejednokrotnie „odpuszczają", mówiąc: „poprzez bycie z nim dopiero czuję, że jestem". Wracają. I ponownie tracą tak cenny skarb, jakim jest własna autonomia. Cenny skarb, gdyż tak naprawdę tylko swoje życie możesz zmienić, kształtować, nadawać określony kierunek. Jest w twoich rękach. Możesz uczynić je pięknym, doskonalszym, po prostu lepszym. Nadal wciąż wierzysz, że cudze życie jest w twoich rękach? W tym momencie chciałabym oddać głos specjalistom w tej dziedzinie: „Bez pomocy terapeutycznej i doznania głębokiej przemiany jest niemal pewne, że współuzależniony wyląduje w następnym dysfunkcyjnym związku. Musi przestać uciekać przed goniącą go lawiną nadziei i rozpaczy i pozwolić jej przetoczyć się przez siebie. W grupie znajdzie on wiele osób, które pomogą mu utrzymać się na powierzchni". (Patricch Carnes „Od nałogu do miłości" str. 431).

Reasumując: Współuzależnieni mają prawo do pomocy i potrzebę pomocy. I najczęściej bywa tak, że bez niej (fachowego i specjalistycznego ukierunkowania osoby współuzależnionej) wracają na karuzelę rozpaczy i nadziei kręcąc się na niej na nowo. W jaki sposób więc zrobić pierwszy krok w kierunku poznania i rozpoznania własnego współuzależnienia? O tym w kolejnych rozważaniach na temat współuzależnienia w cyklu pt. „Raz jestem w piekle, raz jestem w niebie, moje samopoczucie zależy od ciebie".

Marta Minta

W DZIALE REHABILITACJI

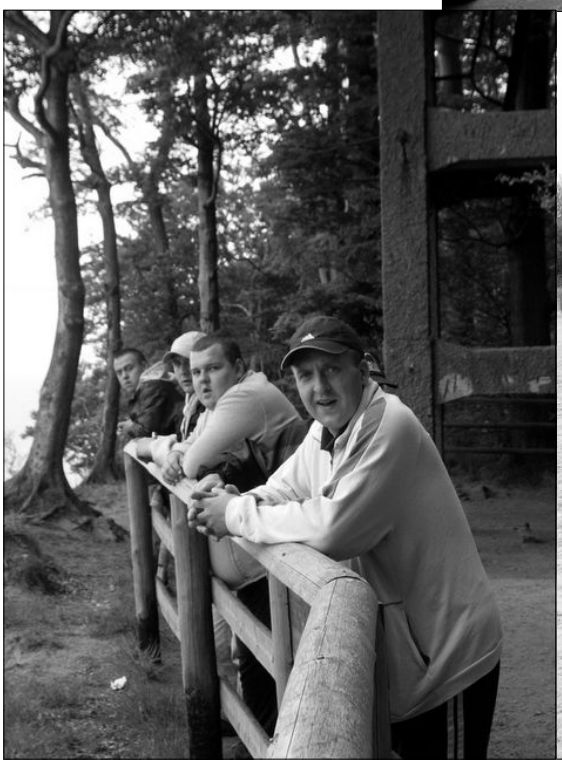
Wycieczka nad morze 16.05.2009 r.

Coroczne wycieczki nad może cieszą się dużym zainteresowaniem, dlatego też w tym roku nie mogło jej zabraknąć. W sfinansowaniu jej pomógli nam p.p Mirosława i Robert Pielowie oraz p. Marek, dzięki czemu wpłata naszych podopiecznych była zdecydowanie niższa. Tym razem postanowiliśmy dać naszym pacjentom więcej czasu, by we własnym tempie i w miarę swoich możliwości zwiedzić ze swoimi instruktorami Międzyzdroje i Świnoujście. Okazało się, że pomysł był jak najbardziej trafiony. Nie zabrakło wyprawy na taras widokowy, obiadu w Kasynie Wojskowym oraz zakupów na tamtejszych straganach, bo przecież każdy chciał przywieźć ze sobą pamiątkę. W tym miejscu, w imieniu naszych podopiecznych oraz naszym własnym chcielibyśmy podziękować sponsorom, za pomoc, której nam udzielili.

Monika Czerniecka









W DZIALE REHABILITACJI

Monika Czerniecka

Zabawy taneczne

Zabawy w Klubie Chorego są stałym punktem na naszej liście, dlatego też nie dziwi nikogo fakt, że 7 maja bawiło się na niej 118 podopiecznych oddziałów opiekuńczo – leczniczych i przyjęciowych. Natomiast 21 maja, mimo iż frekwencja było nieco niższa (niestety pogoda tego dnia dała się we znaki niejednemu z nas), uczestnicy bawili się do samego końca, a zabawę zaliczamy do udanych.



Piknik rekreacyjno – sportowy 20.05.2009r.

Tym razem pogoda naprawdę dopisała, a nawet dała się we znaki. Jednak przeraźliwy upał nie przeszkodził w zabawach sportowych i wspólnym grillowaniu. W pikniku wzięło udział ponad 150 osób, z czego każdy oddział wystawił reprezentantów do poszczególnych konkurencji. Nagrodą za pierwsze miejsce były puchary, które trafiły na oddział 20 oraz 16b. Przerwy miedzy poszczególnymi konkurencjami spędziliśmy na robieniu zdjęć, spożywaniu pysznych kiełbasek oraz słuchaniu muzyki. Jednym zdaniem spędziliśmy bardzo udane, relaksujące majowe przedpołudnie.

Wyjazd do Lidla

Po miesięcznej przerwie powróciliśmy do naszych wspólnych wyjazdów na miasta.

Po tradycyjnych zakupach, jak zawsze można było odpocząć w Milenium, a tam zjeść cos pysznego bądź wypić pyszną kawę.

Pielgrzymka do Rokitna 20.05.2009r.

Co roku podopieczni oddziałów przyjęciowych oraz opiekuńczo – leczniczych wyruszają na pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Boskiej w Rokitnie. W tym roku wzięło w niej udział 78 pacjentów wraz z instruktorami. We wspólnych rozważaniach towarzyszył nam ks. Andrzej Kugielski, który na koniec odprawił Mszę Św. w intencji pacjentów oraz personelu opiekującego się naszymi chorymi, za co serdecznie dziękujemy.



Występ na żywo Kasi Muszyńskiej

W maju mieliśmy rzadka okazję posłuchać na żywo rodowitej obrzyczanki Kasi Muszyńskiej. Jej krótki recital potwierdził tylko to, o czym wiedzieli wszyscy, którzy śledzili jej losy w Fabryce Gwiazd. Kasia to bardzo utalentowana wokalistka o ciekawej barwie głosu. Kolejnym etapem jej rozpoczynającej się karriery powinno być wypromowanie prawdziwego hitu. Jedna z autorskich piosenek Kasi zaprezentowanych nam w tutejszej sali kinowej na takie miano zasługuje. Teraz pozostaje nam życzyć jej dużo szczęścia i podziękować za świetny występ.





Dzień Dziecka

1 czerwca na oddziale 19, na którym przebywają pacjenci do osiemnastego roku życia odbył się uroczysty dzień dziecka. Główną atrakcją był turniej siatkówki, w którym udział wzięli wszyscy nasi podopieczni. Po zawodach sportowych chłopcy jedli domowe hamburgery, lody i słodycze. Impreza z okazji Dnia Dziecka była jedną w z wielu, które organizujemy na naszym oddziale. Biorąc pod uwagę, ze nasi podopieczni przebywają w szpitalu przez kilka miesięcy, a nie mają jednocześnie możliwości opuszczania oddziału tego typu spotkania wydają się wyjątkowo potrzebne.

Personel oddziału 19

Maj i czerwiec w przysłowiach polskich

wybrała Monika Czerniecka

Pogoda na Nikodema (1.06.)
– cały miesiąc deszczu nie ma.

Gdy w czerwcu Boże Ciało,
pogody nie dało,
to w sianokosy lub żniwa,
niepogoda zwykle bywa.

Gdy Medard (8.06.) z deszczem przybywa,
tak samo jest we żniwa.
Ze świętą Małgorzatą (10.05.),
zaczyna się lato.

Ile deszczu przed świętym Janem (24.05.),
Tyle pogody po świętym Janie.

Jeśli Gerwazy i Protazy (19.05.) zapłaczą,
to czterdzieści dni płakać nie przestaną.

Gdy święty Piotr z Pawłem (29.05.) płaczą,
Ludzie przez tydzień słońca nie zobaczą.



rys. J. Grochocki





PORADNIK ŻYCIA

Kiedy Adam pakował walizki, udając się na uniwersytet, jego ojciec H. Jackson Brown, usiadł i napisał dla syna 511 rad, spostrzeżeń i przypomnień.

Oto kolejnych dziesięć:

Życie co jakiś czas podaruje ci cudowną chwilę. Naciesz się nią.

Pamiętaj, że udane małżeństwo zależy od dwóch rzeczy:
od znalezienia właściwej osoby i od bycia właściwą osobą.

Dbaj raczej o elegancję niż o modę.

Bądź ostrożny w pożyczaniu pieniędzy przyjaciołom. Możesz stracić i pieniądze i przyjaciół.

Niech twoje dzieci wiedzą, że niezależnie od tego, co się stanie, zawsze będą mogły przyjść do ciebie.

Używaj dowcipu, żeby bawić, nie ranić.

Nie myl głupoty z odwagą.

Kiedy trzeba przenieść pianino, nie łap się za stołek.

Traktuj każdego napotkanego człowieka tak, jak sam chciałbyś być traktowany.

Nigdy nie mów mężczyźnie, że łysieje. On to już wie.

Wybrał Jacek Paluch

STOPKA REDAKCYJNA
Redaguje zespół w składzie: *Jacek Paluch, Ewa Nowak, Łukasz Paczkowski, Dariusz Nowak, Łukasz Środa, Robert Piela, Monika Czerniecka*
Kontakt z redakcją: Klub Chorych; Dział Organizacji, Zamówień Publicznych, Promocji i Informatyzacji tel.: 095 7428 750; 095 7428 715; 095 7428 727
e-mail: gazetka@obrzyce.eu strona intern.: www.obrzyce.eu
nakład: 400 egzemplarzy